

Meble z dżungli?

Większość z nas chce mieszkać wygodnie i stylowo, a coraz częściej też „ekologicznie”. Sporo osób kupuje meble kolonialne, wykonane z drewna egzotycznego, nietuzinkowe i nadające wnętrzu charakter. Niektórzy sądzą, że taki materiał podkreśli ich umiłowanie tego co naturalne. Ale czy ten wybór nie przyczynia się do niszczenia przyrody?

Meble, parkiet czy dodatki, choć pochodzą z oficjalnych sklepów, mogą być wykonane z drewna chronionych gatunków i niestety – nie zawsze z legalnego źródła. Przykładowo nazwę handlową „palisander” stosuje się do drewna z drzew z rodzaju Dalbergia, zwanych też drzewami różanymi lub kostrączyzną. Niektóre z nich są objęte ochroną CITES*, inne mogą zostać nią objęte wkrótce, gdyż są zagrożone.

Warto wiedzieć, że tylko niewielka część palisandru pochodzi z plantacji. Większość pozyskuje się z tropikalnych lasów. Według szacunków, aż 40 % drewna w handlu globalnym i 25% importowanego do UE pochodzi z nielegalnego wycięcia. Drewno z takiego źródła ma zwykle niższą cenę, jednak koszt dla przyrody i społeczności lokalnych w miejscu pochodzenia jest olbrzymi. Dlatego, jeśli już decydujemy się na taki zakup, warto upewnić się, że produkt ma odpowiedni certyfikat (np. FSC), potwierdzający, że wykonano go z drewna pozyskiwanego zgodnie z prawem i z poszanowaniem przyrody.

Marta Więckowska

*Zwierzętami i Roślinami Gatunków Zagrożonych Wyginieciem



foto: Anwaraz Kopeel



foto: Borneo Crisis

▶ Nie tylko na Borneo tropikalne lasy zamieniane są na deski.

◀ Nielegalna wycinka lasów na Madagaskarze napędzana jest głównie popytem na heban i palisander.

Już w marcu 2016 roku TVP1 wyemituje cykl filmów dokumentalnych „Mapa ginącego świata”. Mateusz Damiński włączy się w działania mające na celu ratowanie ginących gatunków i pokaże, że to każdy z nas swoimi konsumenckimi wyborami decyduje o tym czy rzadkie gatunki roślin i zwierząt przetrwają dla kolejnych pokoleń.



Honorowy Patronat Ministra Środowiska



Niniejszy materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Rafał Szczytkowski prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Banzai Rafał Szczytkowski.